

Sygn. akt VI Ka 423/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Klara Łukaszewska

Protokolant Anna Potaczek

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2014 r.

sprawy **K. W.**

obwinionego z art. 92 § 1 kw i art. 97 kw i inne

z powodu apelacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bolesławcu

z dnia 14 maja 2014 r. sygn. akt II W 852/13

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uznaje obwinionego K. W. winnym tego, że w dniu 25 października 2013 roku w B., kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) korzystał z telefonu komórkowego w sposób niedozwolony tj. wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. 97 kw wymierza mu karę 50 (pięćdziesiąt) złotych grzywny oraz w pkt II części rozstrzygającej w ten sposób, że wymierza mu opłatę w wysokości 30 (trzydzieści) złotych,

zwalnia obwinionego od zapłaty zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 423/14

UZASADNIENIE

K. W. został obwiniony o to, że:

w dniu 25 października 2013r. około godz. 10:05 w B., kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), podczas wyjeżdżania z ul. (...) na ul. (...), nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu dla prawidłowo jadącego ul. (...) w kierunku skrzyżowania z ul. (...), kierującego samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) A. E.,

tj. o czyn z art. 90 k.w.;

w miejscu i czasie jak wyżej nie zastosował się do linii podwójnej ciągłej „P-4”,

tj. o czyn z art. 92§1 k.w.;

w tym samym miejscu i czasie będąc kierowcą w/w pojazdu, naruszył zakaz korzystania podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki w ręku,

tj. o czyn z art. 97 k.w. w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. prawo o ruchu drogowym.

Sąd Rejonowy w Bolesławcu wyrokiem z dnia 14 maja 2014r., w sprawie o sygn. akt II W 852/13:

uznał obwinionego K. W. za winnego tego, że około godziny 10:05 dnia 25 października 2013r. w B. wjeżdżając samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) z podporządkowanej ulicy (...) na ulicę (...) nie zastosował się do znaku poziomego P-4 „linia podwójna ciągła” przejeżdżając przez tę linię wyznaczoną na tej ostatniej ulicy, a jednocześnie zmieniając podczas wykonywania tego manewru zajmowany pas ruchu nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo poruszającemu się po ulicy (...) w kierunku ul. (...) kierującemu samochodem osobowym marki S. o nr rej. (...) i zajeżdżając temu kierującemu drogę zmusił go do hamowania w celu uniknięcia kolizyjnego kontaktu tych pojazdów, czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla A. E. oraz zajmującej w przedniej części tego pojazdu miejsce pasażera C. E., a ponadto korzystał wówczas z telefonu komórkowego trzymając go przy głowie w lewej dłoni, tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. skazał go na karę 600zł (sześciuset złotych) grzywny;

na podstawie art. 118 § 1 i 3 k.p.s.w. obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w wysokości 100zł, zaś na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w wysokości 60zł.

Apelację od niniejszego orzeczenia wywiódł obrońca obwinionego, który wyrokowi temu zarzucił:

na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na dowolnym ustaleniu w oparciu o dowód z zeznań pokrzywdzonego A. E., że obwiniony K. W. wymusił pierwszeństwo pojazdu powodując zagrożenie w ruchu drogowym;

na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., manifestującą się w błędnym ustaleniu, iż bez uwzględnienia całokształtu zeznań pokrzywdzonego, zasługują one na wiarę;

na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu przez dowolne ustalenie, że obwiniony nie zastosował się do poziomego znaku drogowego w postaci podwójnej linii ciągłej, czym wypełnił dyspozycję wykroczenia z art. 92 k.w.;

na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., manifestującą się w błędnym ustaleniu, bez uwzględnienia całokształtu okoliczności sprawy istotnych dla rozstrzygnięcia i bez spełnienia dyrektyw art. 7 k.p.k., iż obwiniony nie zastosował się do poziomego znaku drogowego w postaci podwójnej linii ciągłej, czym wypełnił dyspozycję wykroczenia z art. 92 k.w.;

na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 k.p.k. w związku z art. 6 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie wniosku przeprowadzenia dowodu koniecznego dla wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, w postaci dowodu z zapisu telefonicznego zgłoszenia naruszenia oraz dowodu z opinii biegłego, co mogło mieć wpływ na treść wyroku przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa obwinionego w popełnieniu wykroczenia nie zastosowania się do poziomego znaku drogowego w postaci podwójnej linii ciągłej, czym wypełniono dyspozycję wykroczenia z art. 92 k.w. oraz wymuszenia pierwszeństwa przejazdu, czym wypełniono dyspozycję wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.

na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., poprzez dowolną ocenę zeznań pokrzywdzonego i świadka – C. E., co mogło mieć wpływ na treść wyroku poprzez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa obwinionego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedziona w niniejszej sprawie apelacja okazała się o tyle zasadna, iż skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku na korzyść obwinionego.

Już na wstępie podnieść należy, iż analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, jakim dysponował Sąd I instancji, na kanwie którego ów Sąd dokonał rekonstrukcji stanu faktycznego, prowadzi do wniosku, iż zarówno ustalenia faktyczne wyprowadzone z oceny dowodów, jak i ocena prawna zdarzenia poddanego osądowi nie znajdują poparcia ze strony Sądu Okręgowego.

Należy mieć na względzie, iż art. 4 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.o.w. ma zastosowanie także w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, nakazując organom prowadzącym postępowanie w sprawach o wykroczenia badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionego i jest on wyrazem ustawowego postulatu, by ustalenia faktyczne odpowiadały prawdzie (art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.o.w.), co w postępowaniu sądowym jest osiągalne tylko wtedy, gdy przedmiotem zainteresowania jest cały zebrany w sprawie materiał dowodowy bez pominięcia istotnych jego części i gdy całokształt tego materiału - po prawidłowym ujawnieniu go w procesie - stanie się następnie przedmiotem rozważań sądu zgodnie z art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.o.w. (por. wyrok SN z dnia 19 grudnia 1974 r., sygn. akt II KR 239/74, LEX nr 21652). Tym samym obowiązkiem Sądu w niniejszym postępowaniu było nie tylko zbadanie okoliczności przemawiających na niekorzyść obwinionego, lecz również wyjaśnienie okoliczności korzystnych z punktu widzenia przyjętej przez niego linii obrony.

Tymczasem ustalenia faktyczne dotyczące przebiegu zdarzenia drogowego będącego przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł głównie na zeznaniach świadka A. E., które znacznie różnią się od wersji przedstawionej przez obwinionego. Według relacji pokrzywdzonego samochód prowadzony przez obwinionego wyjechał na skrzyżowanie z ul. (...) i nie zatrzymując się przed linią przerywaną, wjechał na ul. (...) na wprost, przejeżdżając przez linię ciągłą (k. 40) i zmuszając pokrzywdzonego do ostrego hamowania, aby uniknąć zderzenia pojazdów.

K. W. z kolei, posiłkując się dołączoną do akt sprawy fotografią nr 8 (k. 36), wskazał miejsce, przed którym zatrzymał pojazd, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, a następnie rozejrzał się i dostrzegł nadjeżdżający z prawej strony samochód pokrzywdzonego. Dokonując oceny odległości, w jakiej znajdował się samochód A. E. oraz jego prędkości, obwiniony podjął decyzję, iż „może wjechać na ul. (...), która ma pierwszeństwo przejazdu, bo nikomu ten manewr wadzić nie będzie” (k. 38v). Jednocześnie obwiniony kategorycznie zaprzeczył, aby wjeżdżając na skrzyżowanie, przejechał przez znak poziomy – podwójną linię ciągłą, chociaż linie na tym skrzyżowaniu są bardzo słabo widoczne (k. 39v). Słabą widoczność znaków poziomych przy skrzyżowaniu ulic (...) potwierdzają dołączone do materiału dowodowego zdjęcia (k. 36).

Podkreślenia przy tym wymaga, iż składająca zeznania w charakterze świadka E. E. nie była w stanie określić, skąd na skrzyżowanie wjechał obwiniony, ponieważ zobaczyła jego samochód dopiero, gdy A. E. rozpoczął hamowanie. Wskazała ona jednak, iż „mąż nie przyhamował wtedy ani słabo, ani mocno, tylko średnio, ale ja odczułam hamowanie” (k. 41v).

Istotnie także przebieg wymiany zdań między obwinionym i pokrzywdzonym był odmiennie przez nich relacjonowany, ale i wersja zdarzeń przedstawiona przez E. E. różniła się od pozostałych. Obwiniony przyznał, iż jest osobą porywczą i nie wyklucza, że pokazał A. E. obraźliwy gest w postaci środkowego palca, ale i pokrzywdzony, składając zeznania przed sądem w dniu 7 maja 2014r., nie był pewien, czy obwiniony w jego kierunku ten gest rzeczywiście wykonał. Mimo to Sąd Rejonowy przyjął wykonanie przez obwinionego obraźliwego gestu jako okoliczność obciążającą, rzutującą na wymiar kary (str. 8 uzasadnienia SR).

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, iż w jego ocenie wyjaśnienia K. W. w zakresie, w jakim relacjonował on okoliczności, w jakich wykonywał manewr wjazdu z podporządkowanej ul. (...) na ul. (...), nie były wiarygodne, charakteryzowały się tendencyjnością, były nielogiczne i stanowiły egzemplifikację przyjętej przez niego linii obrony, zmierzającej do ekskulpowania go od odpowiedzialności za popełnione wykroczenie (str. 2 uzasadnienia SR). Na podstawie pisemnych motywów wydanego orzeczenia wnioskować można, iż Sąd Rejonowy w sposób aprioryczny przyjął, iż doszło do stworzenia zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym i przez pryzmat tego założenia dokonywał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzając, iż gdyby „za

obwinionym przyjąć, że na ulicę (...) wjechał, gdy prowadzony przez pokrzywdzonego pojazd znajdował się na wysokości widocznego na fotografii nr 9 przystanku autobusowego, który od skrzyżowania tej ostatniej ulicy z ulicą (...) zlokalizowany był w odległości kilkudziesięciu metrów, to bezsprzecznie żadne zagrożenie w ruchu nie wystąpiłoby” (str. 5-6 uzasadnienia SR).

Podkreślić przy tym należy, iż K. W. podczas pierwszego przesłuchania w toku czynności wyjaśniających obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu wykroczeń i skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 10). Nieuzasadnionym jest zatem stwierdzenie Sądu I instancji, że obwiniony „zasadniczo zmodyfikował uprzednio złożone wyjaśnienia”, skoro żadnych wyjaśnień wcześniej nie składał.

Z przyczyn wskazanych powyżej za słuszny uznać należy zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a także obrazy przepisów postępowania: art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodów i nie uwzględnienia w należyтым stopniu wszystkich okoliczności ujawnionych w toku niniejszego postępowania. Sąd Rejonowy bowiem nie dysponował żadnymi obiektywnymi danymi pozwalającymi odtworzyć przebieg tego zdarzenia drogowego, przeciwstawiając jedynie relacje obwinionego i pokrzywdzonego, tylko częściowo uzupełnione przez zeznania C. E..

Wobec powyższego stwierdzić należy, iż na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można było przypisać obwinionemu czynu polegającego na nie zastosowaniu się do znaku poziomego P-4 „linia podwójna ciągła” poprzez przejechanie przez tę linię wyznaczoną na ulicy (...) oraz stworzenie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez nie zachowanie szczególnej ostrożności podczas zmiany zajmowanego pasa ruchu i nie ustąpienie pierwszeństwa przejazdu prawidłowo poruszającemu się po ulicy (...) w kierunku ul. (...) kierującemu samochodem osobowym marki S. o nr rej. (...) i zajechaniu temu kierującemu drogi, czym zmusił go do hamowania w celu uniknięcia kolizyjnego kontaktu tych pojazdów.

Konstrukcja przepisu art. 86 k.w. wskazuje bowiem jednoznacznie, że samo niezachowanie należytej ostrożności nie jest jeszcze wykroczeniem, ponieważ musi ono skutkować zagrożeniem bezpieczeństwa w ruchu drogowym (zob. W. Kotowski, Komentarz do art. 86 k.w., teza 1). Jednocześnie podkreślić należy, iż poruszanie się drogą z pierwszeństwem przejazdu nie zwalnia kierującego pojazdem, zbliżającym się do skrzyżowania, od zachowania szczególnej ostrożności (wyrok SN z dnia 30 maja 1995 r., III KRN 20/95, OSNKW 1995, nr 11-12, poz. 84, R. A. Stefański, Komentarz do art. 86 k.w., teza 3.1.3). Powstałe w wyniku niezachowania należytej ostrożności niebezpieczeństwo ma być realne, a nie abstrakcyjne, musi ono wystąpić w konkretnej sytuacji drogowej. Realność należy rozumieć - jak to formułuje się w doktrynie - w sensie możliwości nastąpienia dalszych ujemnych skutków. Trafnie wskazuje się w literaturze, że o realności i konkretności zagrożenia musi świadczyć jakieś zdarzenie, którym może być zderzenie się pojazdów, uderzenie pojazdu w przeszkodę albo zmuszenie innego kierującego do gwałtownego hamowania, które zapobiega wypadkowi lub do wykonania nagłego manewru, na przykład zjechania na sąsiedni pas ruchu w celu uniknięcia kolizji (por. R. A. Stefański, Komentarz do art. 86 k.w., teza 3.3.3).

Abstrahując od drobiazgowych wyliczeń obrońcy obwinionego, dotyczących możliwości zaistnienia zdarzenia drogowego zgodnie z relacją A. E. stwierdzić należy, iż zgromadzony przez Sąd Rejonowy materiał dowodowy w niniejszej sprawie, oceniany w sposób bezstronny, nie pozwala na ustalenie w sposób pewny, nie budzący wątpliwości zarówno w zakresie sprawstwa, jak i winy, na przepisanie K. W., a co za tym idzie przypisanie mu popełnienia czynu z art. 86 k.w. w zw. z art. 9 § 1 k.w., jak uczynił to Sąd I instancji.

Sąd Rejonowy jednak słusznie, wbrew zarzutom podnoszonym przez skarżącego we wniesionym środku odwoławczym, w oparciu o art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 39 § 2 k.p.o.w. oddalił wnioski dowodowe w przedmiocie uzyskania zapisu rozmowy telefonicznej pokrzywdzonego z funkcjonariuszem policji podczas zgłoszenia zaistnienia zdarzenia drogowego, jak również w przedmiocie sporządzenia opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, gdyż istotnie dowody te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i w sposób oczywisty zmierzały do przedłużenia postępowania.

Możliwe jest jednak, na podstawie zebranego materiału dowodowego i poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, przypisanie obwinionemu popełnienia wykroczenia z art. 97 k.w. w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20.06.1997r. prawo o ruchu drogowym. K. W. przyznał bowiem, iż kierując samochodem w czasie przedmiotowego zdarzenia korzystał z telefonu komórkowego w sposób niedozwolony, co potwierdzili w swoich zeznaniach także świadkowie: A. E. i C. E.. Ponadto przypisanie obwinionemu tego czynu nie było kwestionowane we wniesionym przez jego obrońcę środku odwoławczym.

Z tego też powodu Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok, uznając K. W. winnego tego, że w dniu 25 października 2013r. w B., kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) korzystał z telefonu komórkowego w sposób niedozwolony, co wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 97 k.w. w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. 97 k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 50 złotych.

Kara w takim wymiarze, w ocenie Sądu Okręgowego, jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego K. W. czynu, który nie był znaczny, oraz właściwie realizuje cele kary zarówno w zakresie społecznego oddziaływania, jak i celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec ukaranego (art. 33 k.w.)

Zmiana wysokości orzeczonej kary grzywny musiała skutkować obniżeniem zasądzonej opłaty do minimalnej kwoty 30 zł zgodnie z regulacją art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych.

Natomiast o kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.o.w., mając na uwadze zasady słuszności.